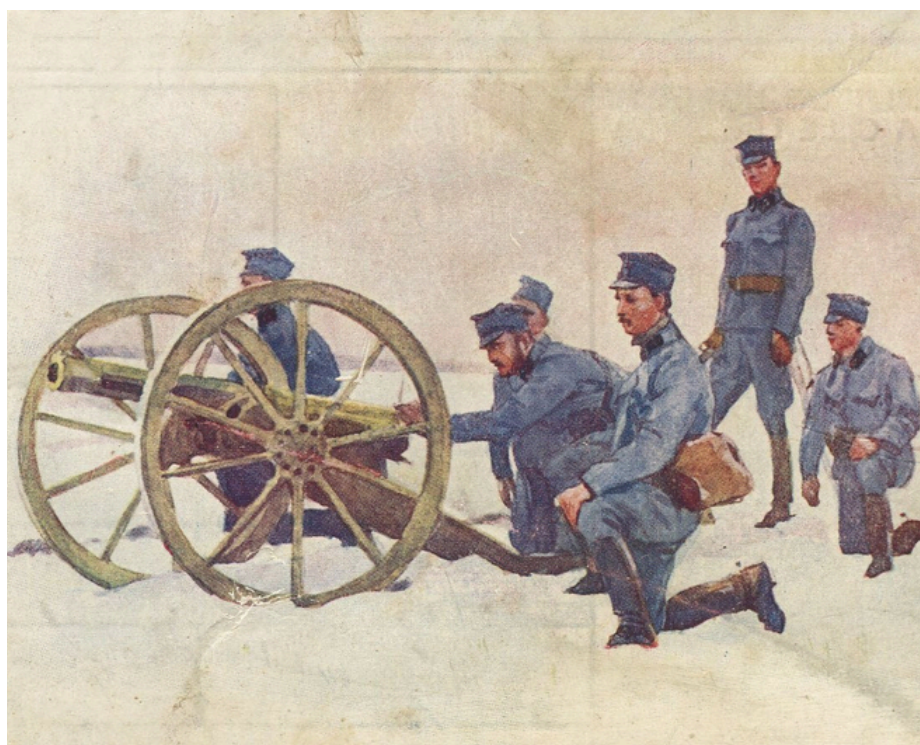


# Historia wojen polsko-rosyjskich



Kiedy w 1492 roku Krzysztof Kolumb odkrywał Amerykę, miał miejsce pierwszy atak Moskwy na połączone unię personalną Polskę i Litwę. Licząc od tej pory, aż do wydarzeń czerwca 1956 roku, mieliśmy 23 wojny z Moskwą, wliczając w to powstania.

Statystycznie jedna wypadała na 20 lat, czyli jedna na każde pokolenie Polaków. W artykule opowiemy o chwilach triumfu i o zwycięstwach odniesionych zarówno w małych potyczkach, jak i w wielkich wojnach z Moskalami.



## Początki konfliktu z Wielkim Księstwem Moskiewskim

Unia polsko-litewska zawiązana w 1385 roku w Krewie, stworzyła podwaliny pod przyszły kształt Rzeczypospolitej, kończąc jednocześnie wieloletnie wojny pomiędzy Polakami i Litwinami. Geopolityczną konsekwencją tego zjednoczenia było fizyczne zbliżenie Polski do ziem Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, z którym wcześniej nie graniczyliśmy. To wtedy rozpoczęła się nasza odwieczna rywalizacja z Moskwą o dominację nad obszarami Rusi, a szerzej Europy środkowej. Od tej pory wojny Litwy z Moskwą stały się także naszymi wojnami.

Koniec XIV wieku, to czas gdy Wielkie Księstwo Moskiewskie po blisko półtora wieku mongolskiego panowania wybijało się na samodzielność, dziedzicząc po tej niewoli nie tylko geny mongolskie, ale też filozofię wzrostu i rozwoju Państwa w oparciu o grabież i podbój terenów sąsiednich. To działanie typowe dla koczowniczej cywilizacji Mongolskiej, niezdolnej do stworzenia zasobnego społeczeństwa i silnej gospodarki. Gigantyczne imperium Czyngis-chana budowało swą potęgę w oparciu o terror i ekspansję terytorialną, a także zabór ludności i mienia. Mongolskie dziedzictwo cechuje politykę Moskwy do dziś, o czym najdobitniej świadczy rosyjska agresja na Ukrainę.

Klęska wojsk litewskich wspieranych przez polskie rycerstwo, poniesiona w bitwie nad Worską 1399 roku, scementowała więź pomiędzy królem Polski Jagiełłą a Wielkim Księciem Litewskim Witoldem, który od tej pory zamiast marzeń o ekspansji na wschód, zaczął się orientować na wzmacnianie Unii z Królestwem Polskim.



*Bitwa pod Orszą 8 IX 1514. Domniemane autorstwo obrazu: Hans Krell. Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie*

Sytuacja odwróciła się na naszą korzyść w 1514 roku, kiedy 30-tysięczna armia litewsko-polska księcia Konstantego Ostrogskiego zniszczyła pod Orszą dwukrotnie silniejszą armię moskiewską. Choć było to zwycięstwo na miarę Bitwy pod Grunwaldem z 1410 roku, to wskutek działania carskiej i komunistycznej cenzury zniknęło ze zbiorowej świadomości Polaków.



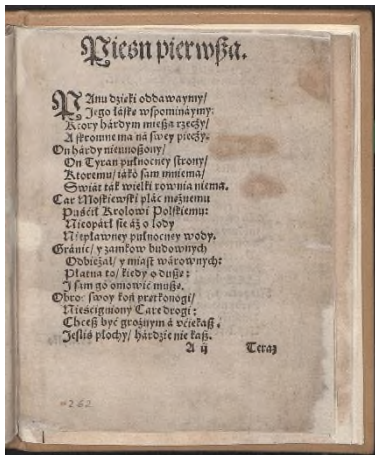
W 1576 roku Stefan Batory został królem Polski poprzez małżeństwo z Anną Jagiellonką. Do tej chwili, Polska i Litwa, a od połączenia w 1569 roku, Rzeczpospolita Obojga Narodów, utraciła na rzecz Moskwy znaczną część Inflant, ziemi Połockiej i Smoleńskiej. Przed nowym królem stało przede wszystkim zadanie obrony granic oraz odzyskania ziem utraconych podczas sześciu wcześniejszych wojen z Moskwą.

Wojna siódma, zwana pskowską, to czas wielkiego triumfu nad Moskalami i carem Iwanem Groźnym. Skutkiem zwycięskich wypraw moskiewskich Batorego było odzyskanie przez Rzeczypospolitą Inflant, Wielizną i Połocka.

---

## O wzięciu Połocka

---



*Pieśni trzy Jana Kochanowskiego: O wzięciu Połocka, O statecznym studze R.P., O wczciwej małżonce. Skan przedstawia pieśń pierwszą "O wzięciu Połocka". Źródło: Polona*

Panu dzięki oddawajmy,  
Jego łaskę wspominajmy,  
Który hardym miesza rzeczy,  
A skromne ma na swej pieczy.

Car moskiewski plac mężnemu  
Puścił królowi polskiemu;  
Nie oparł się aż o lody  
Niepławnej północnej wody.

Granic i zamków budownych  
Odbieżał, i miast warownych;  
Płatna to, kiedy o duszę,  
I sam go obmówić muszę.

Obróć swój koń prędkonogi,  
Nieścigniony care srogi!  
Chcesz być groźnym, a  
uciekasz;  
Jesliś płochy, hardzie nie każ!

Znowu tedy, skąd był wyszedł,  
W ręce polskie Połock przyszedł,  
Za powodem szczęśliwego  
Stefana, króla polskiego.

Nie pomogły kule częste,  
Zręby mocne, baszty gęste;  
Puściły żelazne brony,  
A ty, królu niezmożony,

Nie tylko zamki budowne  
I twierdze bierzesz warowne,  
Ale co chwalniejsza w tobie,  
Jesteś silen i sam sobie.

Zdrów bądź, królu niezwalczony!  
Ciebie moje wdzięczne strony  
Nie zmilczą między sławnymi  
Bohaterzy walecznymi.

*Tekst jest fragmentem poematu Jana Kochanowskiego „O wzięciu Połocka”, który został opublikowany w zbiorze „Pieśni trzy” w 1583 roku.*

Dwukrotna obecność polskiej załogi na Kremlu jest straszakiem wykorzystywanym na użytek wewnętrzny Rosji od ponad 200 lat. Od 2005 roku Federacja Rosyjska już oficjalnie obchodzi w listopadzie Dzień Jedności Narodowej, ustanowiony dla upamiętnienia wyzwolenia Rosji od Polaków i wyparcia polskiej załogi z Kremla w dniu 7 listopada 1612. To pokazuje jak ważne w rosyjskiej polityce historycznej jest utrzymywanie wizerunku Polski jako odwiecznego wroga.



Podłożem wojny o której tu mowa, był zawarty w 1609 roku sojusz Rosji i Szwecji wymierzony w Rzeczpospolitą, którego celem było m.in. odebranie Polsce Inflant. W odpowiedzi na koncentrację wojsk szwedzkich i rosyjskich, Zygmunt III Waza ruszył na Smoleńsk utracony jeszcze w 1514 roku, co rozpoczęło regularną wojnę z Moskwą. W czerwcu 1610 roku hetman Stanisław Żółkiewski z częścią wojska został wysłany wprost spod obleganej twierdzy na spotkanie nadciągającej armii Dymitra Szujskiego, wysłanej przez cara Wasyla IV.

Pierwszą porażkę Moskale ponieśli w bitwie pod Carowym Zajmiszczem, jednak to kolejne polskie zwycięstwo nad Moskalami w Bitwie pod Kłuszynem uznawane jest za jedno z największych w historii polskiej wojskowości. To tam, 4 lipca 1610 roku, zaledwie 100 km od Moskwy, Polacy pobili armię rosyjsko-szwedzką pod wodzą Szujskiego pomimo pięciokrotnej przewagi wroga. Na wieść o klęsce wojsk moskiewskich, Żółkiewskiemu poddawały się kolejne rosyjskie twierdze i miasta. W nocy z 20 na 21 września 1610 roku chorągwie polskie wkroczyły na moskiewski Kreml, a dowództwo nad nimi Żółkiewski powierzył Aleksandrowi Gosiewskiemu, którego oddziały przybyły na Kreml równoległe po zdobyciu twierdzy Biała.

Rok później, 29 października 1611 roku, zwycięzca spod Kłuszyna i zdobywca Moskwy hetman Stanisław Żółkiewski poprowadził ulicami Warszawy wziętego do niewoli byłego cara Rosji Wasyla IV Szujskiego wraz z braćmi Dymitrem i Iwanem, a następnie zmusił ich do ukorzenia się przed majestatem Zygmunta III podczas sesji polskiego sejmu. Wydarzenie to przeszło do historii jako Hołd Moskiewski i było bezprecedensowe w całej historii Rosji i Polski. Podczas kolejnej wojny z Rosją wojska polskie pod wodzą Władysława IV, syna Zygmunta III Wazy, odzyskały Smoleńsk.

W wyniku porozumień w Dwilinie, a następnie Polanowie, kończących obie wojny, Rzeczpospolita odzyskała terytoria utracone z ziemią Siewierską, Smoleńską i Czernichowską włącznie, stając się największą w swojej historii. Jej obszar wynosił wówczas niemal milion kilometrów kwadratowych.





---

---

## Sztandary Polskie w Kremlu

---

---

Grzmia huczne dzwony na Kremla szczytach,  
Car świętej słucha ofiary.  
A na wyniosłych cerkwi sufitach  
Polskie się chwieją sztandary.

„Sława — o! sława“ — zagrzmiały chóry —  
„W pęta car zakuł Czerń laszą!“  
I zaszumiała odpowiedź z góry:  
„Za waszą wolność i naszą!“

„O! buntowszczyki, po carskiem słowu  
Przysięglim na zgubę laszą.“  
I zaszumiało u góry znowu:  
„Za waszą wolność i naszą!“

Umilkły śpiewy, zgasły ofiary,  
Car słucha, szepty go straszą —  
Spojrzał; nad głową szumią sztandary:  
„Za waszą wolność i naszą!“

*Tekst utworu „Sztandary polskie w Kremlu” pochodzi ze zbioru Poezye Mieczysława Romanowskiego wydane go w 1857 roku.*

## Potop Moskiewski

Potop Moskiewski to nieużywana od dwóch stuleci nazwa wojny polsko-rosyjskiej trwającej od 1654 do 1667 roku. Była to najdłuższa i jedna z najkrwawszych wojen w dziejach I Rzeczypospolitej. Objęty zakazem carskiej cenzury Potop Moskiewski, wymazany z pamięci w czasach komunizmu, praktycznie zniknął ze zbiorowej świadomości. Mimo cenzury Sienkiewiczowi udało przemycić w Trylogii krótkie wzmianki o walkach z Septentrionami, jak nazywano Moskali oraz o „podchodzeniu Chowańskiego”. Któż jednak dziś ma jednak świadomość, że Sienkiewicz pisał wówczas o okrutnej wojnie z Moskwą. W istocie trwający 5 lat Potop Szwedzki, był jedynie częścią dramatycznych doświadczeń Rzeczypospolitej na przestrzeni 13 lat wojny z Moskwą. Podczas Potopu jednocześnie broniliśmy się przed agresją Moskwy i Szwecji, zmagaliśmy z Powstaniem Chmielnickiego, najazdem Rakoczego i rokoszem Lubomirskiego. Pretekstem do agresji Moskwy stało się powstanie Kozackie Chmielnickiego. W 1654 roku Moskwa wkroczyła na terytorium Rzeczypospolitej pod pretekstem ochrony ludności rusińskiej i prawosławnej. Identyczny pretekst rzekomej



ochrony ludności białoruskiej, ukraińskiej, ale też i polskiej został wykorzystany do agresji Sowieci na Polskę 17 września 1939 roku. O ochronie słyszymy i dziś, gdzie Federacja Rosyjska dokonuje inwazji na Ukrainę w imię ochrony ludności rosyjskojęzycznej. Choć Rosjanie, jak i Szwedzi, rabowali, palili i mordowali, to różnili się tym, że masowo uprowadzali ludność z podbitych terenów w głąb Rosji.

Nadzieję i niewykorzystaną szansę na odrodzenie potęgi Rzeczypospolitej dawała zawarta z Kozakami w 1658 roku Unia Hadziacka, która miała zakończyć bratobójcze wojny. W jej wyniku powołana została Rzeczpospolita Trojga Narodów z powołanym Księstwem Ruskim na równorzędnych prawach z Królestwem Polskim i Wielkim Księstwem Litewskim.



*Bitwa pod Konotopem. Źródło: slowopolskie.online*

Zwieńczeniem Unii Hadziackiej była zwycięska bitwa zjednoczonych wojsk kozacko-polsko-tatarskich pod Konotopem, które pod wodzą kozackiego hetmana Iwana Wyhowskiego pokonały blisko 50-tysięczną armię Moskwy.

Dalszy przebieg wojny znaczyły nowe kampanie, zmieniające się sojusze wojskowe i szereg wygranych bitew z Moskalami. Niestety, Rzeczpospolita wskutek wojny domowej wywołanej rokoszem Lubomirskiego, nie skorzystała z okazji ostatecznego pokonania Moskwy osłabionej 13 latami wojny. Podpisane w 1667 roku pokój Andruszowski i Traktat Grzymułtowski z roku 1686 były porażką dyplomatyczną i na zawsze pozostawiły w rękach Carów ziemie Smoleńską, Kijowską i Zadnieprze.

Toczone w II połowie XVII wieku wojny z Kozakami, Moskwą, Szwecją, Turcją i Węgrami, oraz wojny domowe wywołane Powstaniem Chmielnickiego i Rokoszem Lubomirskiego, stopniowo doprowadziły osłabioną Rzeczpospolitą do schyłku Państwa, który dokonał się w wieku XVIII. Rzeczpospolita destabilizowana była intrygami sterowanymi z Petersburga i Berlina, stacjonujące w Polsce wojska rosyjskie terroryzujące obrady Sejmów i korupcja polityczna zagranicą blokująca wszelkie próby reformy państwa, skutecznie pozbawiały nas resztek suwerenności.



W 1732 roku Rosja, Austria i Prusy zawarły tajny układ w sprawie obsady polskiego tronu, zwany Przymierzem Czarnych Orłów. Bezsukcesyjnie próbowała mu się przeciwstawić w 1734 roku Konfederacja Dzikowska, broniąca wyboru Stanisława Leszczyńskiego na króla Polski.

## **Konfederacja Barska**

Zawiązana trzydzieści lat później, w 1768 roku, Konfederacja Barska uznawana jest przez część historyków za pierwsze polskie powstanie narodowe. Do jego wybuchu przyczyniło się porwanie i wywiezienie do Rosji czterech senatorów Rzeczypospolitej, kupowanie głosów szlachty, a następnie przeprowadzenie obrad tzw. Sejmu Repninowskiego pod dyktando rosyjskich bagnetów, co miało zastraszyć i odwieść posłów od wszelkich prób reformy ustroju Polski.

Słabo wyszkoleni i uzbrojeni Konfederaci przez blisko 5 lat walczyli z siłami rosyjskimi, pruskimi i podporządkowanymi Carycy Katarzynie wojskami Stanisława Augusta Poniatowskiego. Choć następstwem Konfederacji Barskiej był I rozbiór Polski, to jej niewątpliwym sukcesem jest odbudowa etosu narodowego i dążeń wolnościowych Polaków.

To podczas Konfederacji ruszyła polska sztafeta wolności, która po wielu przegranych bitwach i wojnach, doprowadziła nas do odzyskania Niepodległości w 1918 i 1989 roku. Jednym z najbardziej zniechęconych symboli czasów Konfederacji była osoba Rosjanina Iwana Drowicza. Był wcieleniem moskiewskiego terroru. Przypisywano mu bezprzykładne okrucieństwo, w tym okaleczanie i mordowanie jeńców oraz sprzedaż pojmanych na rekruta do armii pruskiej. Jako jedyna oparła się Drowiczowi Częstochowa, obroną której kierował Kazimierz Pułaski. To jedna z niewielu batalii, gdzie Konfederaci Barscy dali odpór Moskalom.

---

---

### Pieśń o Drowiczu

---

---

Jedzie Drowicz, jedzie, trzysta koni wiedzie.  
Oj, poczekaj, panie Drowicz, nie twoje to będzie.

Od bram Częstochowy zabrzmiały podkowy,  
Ho, ho! Teraz panie Drowicz nie uniesiesz głowy.

To Kazimierz Pułaski, konfederat Barski;  
Ty wiesz dobrze, panie Drowicz, że to rębacz dziarski.



Drewicza ujęto, w kajdany opięto,  
Hej, panowie, bracia szlachta, to nam dzisiaj święto!

Drewiczowe ręce, Drewiczowe ręce,  
Już nie będą wywijały szablą po wojence.

Drewiczowe nogi, Drewiczowe nogi,  
Już nie będą zachodziły Pułaskiemu drogi.

Drewiczowe oczy, Drewiczowe oczy,  
Już nie będą poglądować, skąd Zaremba kroczy.

Drewiczowe uszy, Drewiczowe uszy,  
Już nie będą podsłuchiwać, skąd pan Sawa ruszy.

Drewiczowe zęby, Drewiczowe zęby,  
Już nie będą zajadały kurczątcek wszędy.

Drewiczowa głowa, Drewiczowa głowa,  
Już nie będzie wysypiała na poduszce zdrowa.

Ha, srogi Drewiczu! Ha, srogi Drewiczu!  
Przyszła na cię czarna kreska, moskiewski paniczu!

Obcinałeś ręce, obcinałeś uszy,  
Naszym panom, braciom szlachcie, dziś myśl o swej duszy!

Chłopcze, podaj skrzypce, podaj i oboje,  
Niech ja zagram senatorom, patrząc na śmierć twoje!

*Pieśń o Drewiczu, to piosenka anonimowego autorstwa na melodię ludową Piosnki hulańskiej.*

## **Wojna w obronie Konstytucji Trzeciego Maja**

Skumulowanie obok siebie zdrady narodowej Targowicy, dwóch wojen z Rosją i dwóch kolejnych rozbiorów ukazuje bezmiar tragedii ostatnich czterech lat istnienia Rzeczypospolitej wymazanej z mapy świata w 1795 roku.

Wszystko to nastąpiło w reakcji naszych sąsiadów na uchwalenie w 1791 roku Konstytucji 3 Maja, która formalnie zrzuciła protektorat Rosji i przywróciła niepodległość Rzeczypospolitej. Zdrada Targowicy dała Rosji formalny pretekst do rozpętania wojny 1792 roku zwaną Wojną w obronie Konstytucji.

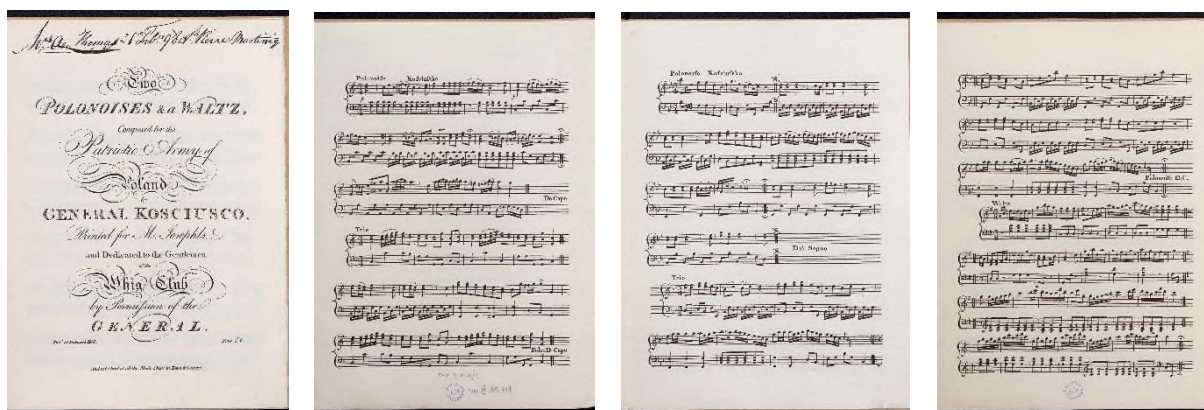




Reliktem tamtej batalii jest order wojenny Virtuti Militari ustanowiony dla uhonorowania bohaterów bitwy pod Zieleńcami, pierwszej od ponad 100 lat zwycięskiej batalii z Rosją. Bitwa wykazała, że polska armia ponownie może stawić opór Rosjanom. Mimo przewagi Rosji, wojska polsko-litewskie wycofywały się w sposób uporządkowany, walcząc na kolejnych punktach oporu, np. w oparciu o linię Bugu pod Dubienką. Załamanie polskiej obrony nastąpiło po przystąpieniu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do Konfederacji Targowickiej.

Ostatnią wojną I Rzeczypospolitej z Moskwą była Insurekcja Kościuszkowska. Zawiązana w Krakowie szybko zaowocowała wygraną pod Raławicami. Było to nie tylko zwycięstwo propagandowe, pokazujące że z Rosjanami można wygrywać, ale też pierwsze skuteczne włączenie chłopów i mieszczan do regularnej walki o niepodległość. W krótkim czasie opanowano Kraków, Warszawę i Wilno, a powstanie rozlało się na cały kraj aż po Kurlandię. Działania dywersyjne Jana Henryka Dąbrowskiego zmusiły Prusy do rezygnacji z ataku na Warszawę. W Ambasadzie Rosji znaleziono dowody na opłacanie polskich jurgielników, zdrajców, z których część ukarano śmiercią.

Punktem zwrotnym Insurekcji była przegrana Powstańców w Bitwie pod Maciejowicami i dostanie się Naczelnika Kościuszki do niewoli. Po zwolnieniu z Twierdzy Pietropawłowskiej w 1796 roku, Kościuszko przez Szwecję dostał się do Londynu gdzie opublikował zapomniany dziś utwór *Dwa Polonezy i Walc*. Kościuszko skomponował go prawdopodobnie w niewoli, a zadedykował Polskiej Armii Patriotycznej.



*Dwa polonezy i walc, frontyspis wydania zapisów nutowych z 1798 roku pod tytułem „Two Polonoises and Waltz Composed for the Patriotic Army of Poland by General Kosciuszko”. Źródło: Polona*



## Epoka napoleońska

Od 1797 roku we Włoszech zaczyna się nasza walka o Niepodległość toczona u boku Napoleona. Choć traktował on Polaków instrumentalnie, to dla wielu był jedyną nadzieją. Nie ufał Napoleonowi Tadeusz Kościuszko. Wobec francuskiej propozycji współpracy, postawił warunek odbudowy Polski, niezależnej od Francji i w granicach przedrozbiorowych, co oczywiście zostało odrzucone. Zwieńczeniem *Pierwszej Wojny Polskiej*, jak działania lat 1806-1807 nazywał Napoleon, było porozumienie pokojowe w Tylży zawarte pomiędzy Francją, Rosją a Prusami. Choć efektem zawartego pokoju było powołanie Księstwa Warszawskiego, to Polacy oczekiwali czegoś więcej niż kadłubowego księstwa, zależnego księstwa pod saskim berłem. Więcej nadziei dawały nam wydarzenia 1812 roku. Następnym ogłoszeniem przez Napoleona *Drugiej Wojny Polskiej*, czyli wyprawy na Moskwę było powołanie Konfederacji Generalnej Narodu Polskiego. Formalnie przejęła władzę z rąk Króla Saskiego, przekształciła Księstwo Warszawskie w *Królestwo Polskie* oraz proklamowała przyłączenie do niego „ziem zabranych”.

Polacy, w liczbie ponad 100 tysięcy, wzięli udział w pochodzie na Rosję, odznaczając się wybitnymi czynami. Po 200 latach ponownie zdobyli Smoleńsk. Wzięli udział w zwycięskiej, ale niezwykle krwawej Bitwie pod Borodino, w której po obu stronach zginęło 90 tysięcy ludzi, w tym wielu Polaków.

Pod Borodino odznaczył się m.in. V Korpus pod wodzą księcia Józefa Poniatowskiego. Tydzień po bitwie, 14 września 1812 roku, 10 Pułk Huzarów Nepomucena Umińskiego jako pierwszy wkroczył do Moskwy. Po dwóch tygodniach Polacy znów byli na Kremlu. Zajęcie Moskwy było zwycięstwem pyrrusowym. Rezygnacja Napoleona z ostatecznego rozbicia wojsk Kutuzowa, uchodzących spod Borodino, kosztowała przegraną wojnę i było preludium do upadku Cesarza Francuzów.

Na początku kampanii Książę Józef Poniatowski proponował Napoleonowi wydzielenie korpusu polskiego z głównych sił francuskich i skierowanie ich na Wołyń i Ukrainę. Poniatowski mógł tam nie tylko zablokować oddziały rosyjskie idące od południa z odsieczą, ale w oparciu o zamieszkałą na Ukrainie ludność polską mógł przetrzymać do wiosny 1813 roku. Czy odmieniłoby to losy Wyprawy Moskiewskiej, nie dowiemy się już nigdy.



Książę Józef Poniatowski miał w Polsce opinie niezłomnego rycerza. Jako człowiek honoru przetrwał przy Napoleonie do końca, pomimo propozycji przejścia na stronę Rosji. Zginął w roku 1813 w nurtach rzeki Elba podczas Bitwy Narodów.

---

## Marsz wojenny zwany też Marszem Księcia Józefa Poniatowskiego

---

Niechaj wesoło zabrzmie nam echo,  
Niechaj uderzą w tarabany,  
Niech wie świat cały, z jaką uciechą  
Idziem, gdzie Wódz nasz kochany...

Próżno lży leją piękne dziewczęta.  
Próżno by wstrzymać nas rade,  
Gdy pożegnania przyjdą momenta,  
Padną zemdlale i blade.

My jednak, choć nas szczerzy żal bierze  
I w sercu, w sercu czuję rany,  
Idziemy chętnie prawi rycerze,  
Idziem, gdzie król Jan kochany.

Niech będą trudy, choćby z przykrością,  
Słodko wam będzie, hej! Polany!  
Pójdziemy wszyscy z wielką radością,  
Gdzie idzie Wódz nasz kochany

*Marsz Wojenny zwany też Marszem Księcia Józefa Poniatowskiego anonimowego autorstwa z muzyką na motywach marsza francuskiego (XVII w.).*

### **Powstanie Styczniowe i Listopadowe**

Słynna noc listopadowa z tytułu poematu Słowackiego, miała miejsce z 29 na 30 listopada 1830 roku. Rozpoczęła kolejną wojnę polsko-rosyjską, którą nazywamy Powstaniem Listopadowym.

Zostało ono wywołane przez sprzysiężenie podchorążych nie widzących szans na rozwój swojej kariery w wojsku podległym Moskwie. Głównym celem spiskowców był namiestnik Królestwa Polskiego, Książę Konstanty Romanow, któremu jednak udało się uciec z Belwederu w przebraniu kobiety. Uszedł do Rosji na czele korpusu rosyjskiego, gdzie wkrótce zmarł na przywleczoną przez wojska rosyjskie do Europy cholereę.



Wybuch powstania było zaskoczeniem zarówno dla Rosjan, jak i Polaków. Po zdetronizowaniu przez Sejm koronowanego na Króla Polski Cara Mikołaja I, Królestwo Polskie było z formalnego punktu widzenia suwerennym państwem, a po ucieczce rosyjskiego garnizonu Warszawa była wolna. Kilka miesięcy później do Królestwa Polskiego dołączyło Powstanie na Litwie.

Choć swoim zrywem ratowaliśmy wybijającą się na niepodległość Belgię przed interwencją Rosji, to Polska była w tej wojnie całkowicie osamotniona. Jak wiele razy w naszej historii świat dał Moskwie carte blanche na pacyfikację polskiego narodu.

Pierwszym polskim sukcesem było zatrzymanie pod Warszawą silniejszej armii Iwana Dybicza. Bitwa pod Olszynką Grochowską była pierwszą walną bitwą w Europie od upadku Francji Napoleona. Po obu stronach wzięło w niej udział ponad 100 tysięcy wojska. Królestwo Polskie dysponowało wówczas regularną i w pełni wyposażoną armią, wyposażoną nawet w broń raketową, którą dysponował Korpus Rakietników.

W 1830 roku niezłomni Polacy po raz kolejny pokazali Carom, że są groźnym sąsiadem, który nie da się zrusyfikować, który umie bić się o niepodległość i nie da się połknąć.

13 marca 1881 roku zginął w zamachu bombowym król powstania styczniowego, car Aleksander II Romanow. Sprawcą zamachu był Polak Ignacy Hryniewiecki. Pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej spod Bobrujska. Studiujący w Petersburgu Hryniewiecki związany był z rosyjskimi socjalistami. Zamach został przeprowadzony w drodze powrotnej cara do Pałacu Zimowego. Bomba, którą rzucił Polak, śmiertelnie zraniła zarówno Cara jak i zamachowca, obaj zmarli tego samego dnia.

Zamachy na Moskali na okupowanych terenach odbywały się regularnie aż do odzyskania Niepodległości w 1918 roku.

## Wara z granic!



Zobacz ten utwór





Dwie dekady przed zamachem na Cara Aleksandra II, w burzliwym okresie poprzedzającym Powstanie Styczniowe, polskie państwo podziemne utworzyło organizację obronno-dywerysyjną, zwaną Sztyletnikami lub Strażą Bezpieczeństwa.

Zadaniem Sztyletników była zarówno ochrona władz konspiracyjnych, jak i zamachy na szpiegów i zdrajców. Wykonywane były na podstawie wyroków powstańczych sądów narodowych. Z czasem Sztyletnicy rozszerzyli działalność o akcje wymierzone w przedstawicieli carskiej administracji, aparatu policyjnego i wojska. Warszawscy sztyletnicy, liczący ok. 200 bojowców uderzali w centralne ogniwa rosyjskich władz. Dokonali zamachów m.in. na znenawidzonego i uznanego za kolaboranta margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, rosyjskiego namiestnika Wielkiego Księcia Konstantego, carskich generałów Fiodora Berga i Fiodora Trepowa.

26 sierpnia 1862 sprawcy nieudanego zamachu na Wielopolskiego, 20-letni Ludwik Ryll, 19-letni Jan Rzońca oraz 22-letni Ludwik Jaroszyński, który zaatakował Wielkiego Księcia Konstantego, zostali skazani na śmierć. Publiczna egzekucja, która miała być przestrożą dla innych, wywołała efekt odwrotny. Powieszeni na stokach Cytadeli „Sztyletnicy” urosli do rangi bohaterów, zaś Warszawę obiegł poświęcony im anonimowy wiersz, który skutecznie zagrzewał patriotyczne nastroje przed wybuchem Powstania Styczniowego.

## Cześć Wisielcom



Zobacz ten utwór



Powstanie Styczniowe uznawane jest za największy i najbardziej krwawo stłumiony zryw niepodległościowy XIX wieku. Wzięli w nim udział przedstawiciele praktycznie wszystkich narodów tworzących przez stulecia Rzeczpospolitą Obojga Narodów, co symbolizował trójdzielny herb powstania, w którym obok polskiego Orła i litewskiej Pogoni, widniał Michał Archanioł – patron Rusi.

Objęło ono swym zasięgiem niemal cały obszar zaboru rosyjskiego i ziem zabranych. W Powstaniu uczestniczyli przedstawiciele niemal wszystkich grup społecznych, a także Polacy przedzierający się przez graniczne kordony zaborów Pruskiego i Austriackiego.





Był to jednocześnie ostatni zryw Rzeczypospolitej Obojga, a przez pamięć Unii Hadziackiej Rzeczypospolitej Trojga Narodów.

Wbrew obiegowym opiniom aż do sierpnia 1863 roku, Powstanie Styczniowe miało pewne szanse powodzenia, jako że wobec porozumienia rosyjsko-pruskiego Europa stała na krawędzi wojny wschodu z zachodem. Wybuch wojny w Europie, mógłby radykalnie odmienić szanse Polski, tak jak to się stało podczas pierwszej wojny światowej, która poskutkowała odzyskaniem niepodległości.

W trwających ponad półtora roku działaniach zbrojnych wzięło w sumie udział co najmniej 150 tysięcy powstańców. Doszło do ponad 1000 mniejszych lub większych potyczek, z których część jak bitwa pod Panasówką, Podlesiu, Skałą, Rawą, Węgrowem i Ilżą stały się powstańczymi triumfami. Powstańcze victorie często niestety okupione były dużymi stratami, jak zwycięstwo pod Grochowiskami. Na przypomnienie zasługuje potyczka, która 8 sierpnia 1863 miała miejsce pod Żyrzynem. Bitwa przeszła do historii jako jeden z niewielu spektakularnych sukcesów powstańców styczniowych, a otoczeni z trzech stron Moskale musieli salwować się ucieczką. Tryumfotorem w tej bitwie był powstańczy naczelnik województwa lubelskiego gen. Michał „Kruk” Heydenreich, syn spolonizowanego Niemca. Bitwa nie różniłaby się pewnie od dziesiątek podobnych starć, gdyby nie fakt, że rozbity rosyjski konwój przewoził ponad 200 tys. rubli, które stały się łupem powstańców. Bezcenna zdobycz została wykorzystana na potrzeby prowadzenia dalszej walki. Legenda głosi, że część tego łupu do dziś spoczywa ukryta gdzieś w lasach Lubelszczyzny.



*gen. Michał „Kruk” Heydenreich. Źródło: Wikipedia*

## **Bunty zesłańców na Syberii**

Prawdopodobnie pierwszym buntem polskich zesłańców był bunt w Tobolsku na Syberii zorganizowany w 1774 roku przez byłych Konfederatów Barskich. Najbardziej znanym zrywem Konfederatów był ten, w którym uczestniczył Maurycy Beniowski.



Zesłany na Syberię, trafił ostatecznie na Kamczatkę, gdzie zorganizował bunt, podczas którego zdobył okręt „Piotr i Paweł”. Przebył nim trasę od Morza Arktycznego i wybrzeży Alaski, poprzez Japonię i Tajwan do Chin, a potem przez Ocean Indyjski, płynąc wzdłuż wybrzeży Afryki, dostał się do Europy.

Informacje o kolejnych buntach polskich zesłańców są nader skąpe z uwagi na odległość, cenzurę i blokadę informacyjną. Do kolejnych buntów miało kilkakrotnie dochodzić w pierwszej połowie XIX wieku. W 1832 roku wybuchły bunty weteranów Powstania Listopadowego zesłanych do Tobolska i Omska. Ich uczestnicy próbowali rozlać powstanie na ludność Syberii. Łącznie Rosjanie aresztowali 460 uczestników spisku, zaś przywódcy zostali skazani na tzw. praszczęta, czyli zatluczenie kijami na śmierć.

24 czerwca 1866 roku w Kułtuk wybuchło Powstanie zabajkalskie. Rozpoczęło je 48 polskich zesłańców, którzy opodal jeziora Bajkał rozbroili strażników. Następnie grupa już około 150 osób podjęła marsz wzdłuż jeziora rozbrajając carskie posterunki w kolejnych miejscowościach, zrywając łączność telegraficzną z Irkuckiem. Po odniesieniu kilku podobnych sukcesów powstańcy ogłosili powstanie Syberyjskiego Legionu Wolnych Polaków. Jednak do powstańców przyłączała się jedynie część zesłańców. Stworzono oddział kawalerii, który pod dowództwem Leopolda Eljaszewicza, zajął kolejną miejscowość rozbrajając jej carski garnizon. 26 czerwca z Irkucka do stłumienia powstania Rosjanie wysłali 1000-osobowy oddział wojsk rosyjskich, powiększony o około 2 tys. miejscowej ludności. Kolejny 400-osobowy oddział popłynął statkiem by przeciąć drogę powstańcom przedzierającym się do Chin. Walki powstańców z Rosjanami trwały do połowy lipca 1866 roku. Po upadku trwającego trzy tygodnie Powstania Zabajkalskiego przed sądem wojennym postawiono 683 osoby, z których 418 skazano na zastrzenie kar. Siedmiu przywódców Powstania Zabajkalskiego skazano na śmierć.

## Pieśń wygnańców (Maliniak)



Zobacz ten utwór ▶



Powstanie zabajkalskie było ostatnim bojem samodzielnego oddziału polskiego z Rosjanami przed wymarszem Legionów Józefa Piłsudskiego.

## Polska Organizacja Wojskowa

Kiedy w lutym 1904 roku wybuchła wojna rosyjsko-japońska, Józef Piłsudski niezwłocznie udał się do Kraju Kwitnącej Wiśni, by namówić Japończyków do wsparcia wybuchu Powstania w Polsce. Zmusiłoby to Rosję do walki na dwa fronty – z Japonią i z Polską. Niepowodzenie misji nie zmieniło planów Piłsudskiego. W latach 1904-1906 zorganizowano ponad 7000 strajków i protestów z udziałem miliona trzystu tysięcy Polaków, a strajk szkolny sparaliżował carskie szkolnictwo i zatrzymał rusyfikację. Oddziały bojowe PPS broniły najważniejszych manifestacji. W Białymstoku, Łodzi i w Warszawie doszło do walk ulicznych. Podczas słynnej „krwawej środy” w 1906 roku PPS przeprowadziła jednego dnia 100 zamachów na Moskali. W ramach rekwizycji pieniędzy na wrogu, zwanej ekspropriacją pozyskiwano środki do prowadzenia walki. Działania niepodległościowe rozpoczęte w 1904 roku trwały niemal do roku 1912.

W sierpniu 1914 roku, z chwilą wybuchu I pierwszej wojny światowej, powstała Polska Organizacja Wojskowa, która Rosję uznała za wroga nr 1. Działając w konspiracji, prowadziła działania dywersyjne, przygotowując się do zaatakowania Rosji, gdy ta zacznie cofać się pod naporem Austrii i Niemiec. Obok Legionów, była drugim filarem politycznej gry Piłsudskiego z zaborcami.

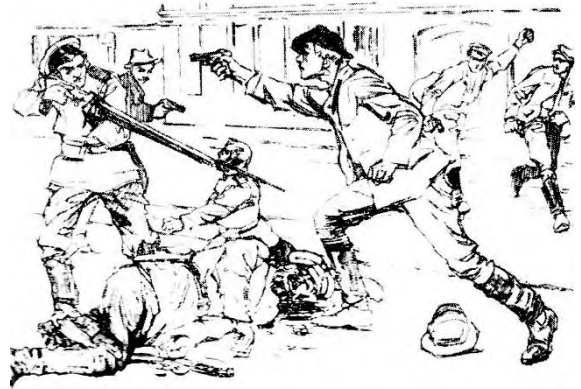


*Fot. Marlon Fuks.  
PIŁSUDSKI ZE SWYM SZTABELM W KIELCACH W SIERPNIU 1914 R.  
Źródło: Polona*

POW skupiała łącznie ponad 30 tys. zaprzysiężonych żołnierzy, których mimo różnych poglądów politycznych, łączyła idea wolnej Polski. Powstałe struktury kobiece były podstawą działań wywiadowczych POW, a organizację wspierały dziesiątki, jeśli nie setki tysięcy cywili. Imponująco rozbudowane struktury objęły cały zabór rosyjski. Ale dotarły dużo dalej, bo w głąb Imperium Rosyjskiego, sięgając po Moskwę, Petersburg, Kubań, Odessę, Murmańsk i Kijów.



POW atakowała wycofujących się w latach 1915-1916 Rosjan, wysadzała mosty, zdobywała broń, wydawała podziemną prasę i ulotki, a także prowadziła skuteczną działalność wywiadowczą.



*Bojowiec OB PPS strzela do policjanta. Rysunek H. Niewiadomska z pisma „Robotnika” (1908). Źródło: Wikipedia*

Po kryzysie przysięgowym, internowaniu Legionistów i uwięzieniu Józefa Piłsudskiego, POW przejęła ciężar walki o Niepodległą. POW-iaci walczyli we Lwowie, rozbrajali Niemców i

Austriaków w Warszawie i w dziesiątkach innych miast. Brali udział w Powstaniach Śląskich, Powstaniu Sejneńskim i Wielopolskim. POW prowadziła akcję werbunkową i ekspropriację, jak pod Bąkowcem, gdzie na Austriakach zdobyto blisko 2 miliony koron. Ponownie przeprowadzono „krwawą środę” – tym razem wymierzoną w konfidentów i niemieckich żandarmów.

POW szkoliła kadry przyszłej Polski. Była fenomenem, bez którego trudno sobie wyobrazić odzyskanie przez Polskę Niepodległości w 1918 roku.

W 1908 roku w Bezdanach Organizacja Bojowa PPS z udziałem przyszłych czterech premierów wolnej Polski: Józefa Piłsudskiego, Walerego Sławka, Tomasza Arciszewskiego, Aleksandra Prystora, rozbiła rosyjski pociąg pocztowy. W ramach tego „Eksa”, jak zwano akcje ekspropriacyjne, zdobyto 200 tysięcy rubli, które przewiezione do Galicji sfinansowały powstawanie paramilitarnego Strzelca. Organizacja ta zdobywając wielką popularność wśród młodzieży, stała się trzonem przyszłej 1 Kompani Kadrowej, następnie 1 Brygady Legionów i wreszcie odrodzonego w 1918 roku Wojska Polskiego.

Odzyskanie niepodległości w dniu 11 listopada 1918 roku jest datą umowną. Przed Polską otwierał się bowiem kilkuletni okres wojny na wszystkich granicach, wojny prowadzonej z Bolszewikami, Niemcami, Ukraińcami, Czechami, Słowakami i Litwinami. Granice II Rzeczypospolitej zostały okupione krwią polskiego żołnierza, polskich kobiet i polskiej młodzieży.



Największą i najdonioślejszą w skutkach była wojna z Bolszewikami. Osamotniona Polska prowadziła ją właściwie wbrew ówczesnej Europie, w obliczu wielkiej niechęci dla jakiegokolwiek wsparcia nas ze strony Niemiec i Anglii, blokady transportów broni i zdrad sojusznicznych. Była toczona w czasie gdy za naszymi plecami rozgrywano, także przemocą, kwestie polskości Śląska, Warmii i Mazur. Jedynymi państwami, które udzieliły nam wówczas wsparcia były Francja i Węgry.

## Wojna z bolszewikami

Gdy w 1919 roku wybuchła wojna polsko-bolszewicka, Piłsudski doskonale wiedział, iż celem Lenina jest rozlanie rewolucji komunistycznej, która po zmiżdżeniu Polski miała dotrzeć do całej Europy. Dobitnie wyartykułował to marszałek Tuchaczewski, w swoim rozkazie z 2 lipca 1920 roku: *„Przez trupa Białej Polski prowadzi droga ku ogólnoświatowej połodze. Na naszych bagnietach przyniesiemy szczęście i pokój masom pracującym. Na zachód!”*

Piłsudski od lat planował stworzenie kordonu niepodległych państw pomiędzy Rosją i Polską, które wzajemnie miały wspierać swój rozwój i bezpieczeństwo. Pierwszym sojuszem realizującym ideę Międzymorza miał być sojusz z Ukrainą pod wodzą atamana Semena Petlury. Niestety nie spełnił pokładanych nadziei, ponieważ nie udało się poderwać na masową skalę Ukraińców przeciwko bolszewickiej inwazji.

A jednak pomimo przewagi liczebnej, bezwzględności i okrucieństwa przeciwnika, Piłsudskiemu ale też Rozwadowskiemu, Hallerowi, Sikorskiemu, Rómmłowi, dzięki strategii opartej o wywiad, złamanie szyfrów i nasłuch radiowy, nie tylko udało ewakuować wojska spod Kijowa, powstrzymać Konarmię Budionnego przed zajęciem Lwowa i Zamościa, ale zatrzymać ją pod Warszawą. Wygrana na przedpolach stolicy bitwa z Bolszewikami, zwana cudem nad Wisłą, odmieniła nie tylko los Polski, ale i całej Europy.

Brytyjski ambasador w Berlinie, Lord d’Abernon uznał Bitwę Warszawską za jedną z 18 najważniejszych w skutkach bitew świata. Pełne zwycięstwo nad Bolszewikami odnieśliśmy kilka tygodni później, we wrześniu 1920 roku w bitwie nad Niemnem, gdzie bolszewicka nawała została ostatecznie pokonana.





W tym miejscu warto przytoczyć utwór „List do cara”. Piosenka ta napisana przez anonimowego autora pochodzi sprzed 1914 roku. Oparta jest na fikcji historycznej, a właściwie marzeniu. Marzenie autora o rzuceniu zbrojnego wyzwania carowi Rosji, dopełniło się bowiem zarówno pod Rokitną, Kostiuchnówką. Dopełniło się też w Bitwach Warszawskiej czy Niemeńskiej, gdzie miejsce cara zajął Lenin.

## Sowieckie zbrodnie

Zbrodnia Katyńska to jeden z najstraszniejszych przykładów rosyjskiego terroru i bestialstwa. Najczęściej przywoływana jest w kontekście wymordowania elit Wojska Polskiego. Pamiętać należy, iż w bezimiennych dołach śmierci obok polskich żołnierzy, spoczęli także funkcjonariusze policji, Straży Granicznej i Korpusu Ochrony Pogranicza, a także polscy leśnicy. Ci ostatni znani z patriotycznego nastawienia, od zarania tej służby udzielali bezcennej pomocy oddziałom partyzanckim, zarówno w czasie Powstania Styczniowego, jak i podczas II Wojny Światowej. W międzywojniu leśnicy przechodzili szkolenia obronne, co sprawiło, że byli zajadle tropieni przez NKWD, analogicznie jak inni funkcjonariusze służb mundurowych Rzeczypospolitej. Do dziś nie jest znany los uprowadzonego przez Rosjan w 1939 roku Adama Loreta, twórcy i Dyrektora Naczelnego Lasów Państwowych, zamordowanego przez Sowietów w listopadzie 1939 roku.

Obok Żołnierzy WP i Policjantów, zaciekle niszczoną grupą byli żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza. Formacja ta została powołana latem 1924 roku wobec masowej dywersji prowadzonej przez Rosję na Kresach.

### List do cara



Zobacz ten utwór



*Zdjęcia wykonane podczas ekshumacji ciał polskich oficerów w Katyniu opublikowane w niemieckim opracowaniu dokumentującym tę sowiecką zbrodnię ( „Amtliches Material zum Massenmord von Katyn” wrzesień 1943 r. ). Źródło: Polona*



Sowieccy terroryści i dywersanci mieli za zadanie sterroryzować wschód Rzeczypospolitej, prowokować waśnie pomiędzy Polakami, Białorusinami i Ukraińcami, kreować lokalną antypolską partyzantkę. Celem głównym było oderwanie zdestabilizowanych Kresów od Rzeczypospolitej, a w konsekwencji upadek Polski.

W ciągu trzech lat od zakończenia wojny polsko-bolszewickiej, Sowieci przeprowadzili około 200 ataków na polskie miasteczka i wsie, polskie urzędy i funkcjonariuszy państwowych. Kulminacją tej agresji stał się atak na przygraniczne miasteczko Stołpce splądrowane przez około 100 sowieckich terrorystów oraz atak na pociąg koło Łunińca, którym podróżowała grupa senatorów, urzędników państwowych i duchowieństwa.

Korpus Ochrony Pogranicza jako profesjonalna służba, skutecznie zaprowadził porządek na polskich Kresach, co spowodowało odstąpienie Sowietów od terroryzmu. KOP był też pierwszą formacją, która przyjęła na siebie ciężar obrony granicy przed Rosjanami w dniu 17 września 1939. Zaciekłą obronę umocnień i bunkrów granicznych symbolizuje bohaterska walka i śmierć ppor. Jana Bołbotta i jego podkomendnych broniących bunkrów we wsi Tynne opodal Sarn.

O tym jak niezwykłą formacją był KOP świadczy doraźne utworzenie z jego struktur Grupy Operacyjnej generała Wilhelma Orlika Rückemana, która w 1939 roku podjęła walkę z Armią Czerwoną. W dniach 29–30 września jednostki KOP rozbiły 52 Dywizję Strzelecką Armii Czerwonej w bitwie pod Szackiem, a nazajutrz kontynuowały walkę pod Wytycznym.

## **Antysowieckie zrywy niepodległościowe**

*Idź wyprostowany wśród tych co na kolanach,  
wśród odwróconych plecami i obalonych w proch.  
... pisał Zbigniew Herbert w przesłaniu Pana Cogito.*

Pierwszym antysowieckim zrywem niepodległościowym po roku 1939, było powstanie w mieście Czortkowie opodal Tarnopola. Wybuchło 21 stycznia 1940 roku, w 77 rocznicę Powstania Styczniowego... i ledwie cztery miesiące od agresji Armii Czerwonej na Polskę. Powstańcy planowali odbicie więźniów z lokalnego więzienia, opanowanie dworca



kolejowego i ucieczkę zdobytym pociągiem do Rumunii. W wyniku niepowodzenia większość z nich została aresztowana, wojnę przeżyli nieliczni.

Cztery lata później, w lecie 1944 roku, Armia Krajowa przeprowadziła akcję „Burza”. Jej celem było zbrojne przejmowanie od Niemców kolejnych polskich miast, na chwilę przed wkroczeniem tam Armii Czerwonej. W ten sposób przedstawiciele Państwa Polskiego mieli występować przed Sowiecami jako pełnoprawni gospodarze. Oczywiście spotkało się to z typową reakcją Moskwy – aresztowaniem polskich powstańców i wywiezieniem w głąb Rosji jak w Wilnie, albo zatrzymaniem ofensywy na linii Wisły i daniem Niemcom czasu na rozprawienie się z Powstaniem, jak w Warszawie.

Pojęcie Żołnierze Niezlomni lub Żołnierze Wyklęci, jako pierwszych objęło uczestników akcji „Burza” na Kresach. Po upadku Powstania Warszawskiego zostało rozciągnięte na wszystkich żołnierzy antykomunistycznego podziemia walczących po 1944 roku z sowieckimi oddziałami NKWD, kontrwywiadu wojskowego SMIERSZ, albo z polskimi komunistami.

Na szczególną uwagę zasługują ci Niezlomni, którzy swoją walkę z Sowiecami prowadzili na terenach wcielonych w 1944 roku do Związku Sowieckiego. Jednym z najsukuteczniejszych był ppor. Anatol „Olech” Radziwonik. Był ostatnim dowódcą zorganizowanych struktur polskiego podziemia na ziemi nowogródzkiej

włączonej do Rosji. Mimo ekstremalnie trudnych warunków, podziemie niepodległościowe Ziemi Nowogródzkiej, liczące blisko 800 żołnierzy, prowadziło swoją walkę z oddziałami NKWD jeszcze pięć lat po zajęciu Kresów przez Armię Czerwoną w 1944 roku. Ppor. Radziwonik poległ 12 maja 1949 roku w Obwodzie Szczuczyn-Lida, podczas próby przebicia się przez kolejną sowiecką obławę.

Największym zwycięstwem Niezlomnych jest to, że przetrwali jako wolni Polacy i przekazali kolejnym pokoleniom sztafetę wolności. Ostatnie chwile przeżyli z Polską w sercu i bronią w rękę, wymierzając znienawidzonemu wrogowi karę za niewyobrażalnie trudne do opisanego pasmo cierpień.

## Bij bolszewika



Zobacz ten utwór ▶



## Aparat sowieckiego terroru po 1945 roku

W lutym 1945 roku podczas Konferencji w Jałcie Stalin, Churchill i Roosevelt, zdecydowali o przeprowadzeniu wolnych wyborów w Polsce. Polacy pokładali w tych wyborach wielką nadzieję, licząc że odsuną od władzy komunistów, których poparcie społeczne po agresji 1939 roku było znikome.

Mało kto się jednak spodziewał niebywałej, wręcz totalnej skali fałszerstw, manipulacji, przedwyborczego terroru i brutalnej presji wywieranej na wyborców, których dopuścili się w Rosjanie i polscy komuniści. W 1946 roku do Polski skierowano sowieckich doradców – płk NKWD Arona Pałkina oraz płk Siemiona Dawydowa, którzy zorganizowali i przeprowadzili na zlecenie Rosji i Bolesława Bieruta masowe fałszerstwa wyników referendum oraz wyborów do Sejmu w latach 1946-1947.

Sowieckie formacje NKWD i Kontrwywiad Wojskowy Smiersz, samodzielnie działały na terenie Polski od 1944 roku aż do obławy augustowskiej, zwanej małym Katyniem, w której Sowieci wymordowali 600 Polaków. Później do zwalczania polskiego podziemia coraz częściej wykorzystywano rodzimy aparat przemocy, jak Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, Milicję



*Głosowanie w sfałszowanych wyborach do Sejmu Ustawodawczego 19.01.1947 r. Źródło: Instytut Pamięci Narodowej*

Obywatelską czy Wojsko Polskie. Nie oznaczało to jednak odsunięcia Rosjan.

Po 1945 roku, praktycznie na wszystkich szczeblach decyzyjnych Urzędu Bezpieczeństwa i Wojska Polskiego, począwszy od szczebla centrali do powiatu czy jednostki, zainstalowani byli Rosjanie. Pełniąc rolę instruktorów lub doradców, byli inicjatorami wielu antypolskich działań. Sowieccy, jak ich nazywano, używali spolszczonych nazwisk, nosili polskie mundury, czasem żenili się z Polkami. Wielu z nich dostało polskie obywatelstwo i zostało w Polsce do śmierci.

Ogółem w ludowym Wojsku Polskim służyło 33 tysiące czerwonooarmistów. Jednego z nich, Marszałka Związku Radzieckiego polskiego pochodzenia – Konstantego Rokossowskiego, w 1949 powołano na Ministra Obrony Narodowej. Łącznie za jego kadencji w Wojsku Polskim



służyło jeszcze blisko 7 tysięcy generałów i oficerów sowieckich, zajmujących praktycznie wszystkie kierownicze stanowiska.

Według opinii części historyków, to właśnie Rokossowski stał za decyzją wysłania Wojska Polskiego do Poznania, zaś operacją kierowali polsko-sowieccy generałowie: Stanisław Hilarowicz Popławskij, Jurij Wiaczesławowicz Bordziejowski i Wsiewołod Ilicz Strażewskij. W czasie tłumienia poznańskiego zrywu od postrzałów zginęło co najmniej 49 osób, a blisko 250 zostało rannych. Jednym z uczestników tamtych wydarzeń był Włodzimierz Marciniak, autor więziennej piosenki *Czarny czwartek* (niektóre opracowania wskazują jako autora Bogdana Marianowskiego), jednej z nielicznych ocalałych piosenek Poznańskiego Czerwca. Jako 19-latek brał udział w zdobywaniu broni od komunistów, przejętej między innymi w zajętych przez protestujących więzieniu na Młynowej. Jak wspomina, został aresztowany podczas zajęć przez mówiących po rosyjsku żołnierzy ubranych w polskie mundury.

## Czarny czwartek



Zobacz ten utwór



## 5 wieków naszej historii to ponad 20 wojen z Rosją

Statystyka jest bezlitosna. Przez 5 wieków naszych dziejów mieliśmy ponad 20 wojen z Rosją. To statystycznie jedna co 20 lat, statystycznie jedna na każde pokolenie Polaków.

Na pomoście bałtycko-czarnomorskim nieusuwalny jest konflikt interesów pomiędzy Polską a Rosją. Nasza historia, wszystkie te wielkie wiktorie i małe zwycięstwa pokazują, że przed Rosją można się skutecznie bronić. Pokazuje to także obecna wojna na Ukrainie.

Od zawsze naszym największym zagrożeniem jest fałszywe poczucie bezpieczeństwa, wiara w pokój światowy, niezmiennosc granic czy gwarancje przestrzegania prawa człowieka. Wojna przy naszej granicy już nam spowszedniała. Lubimy sobie wmawiać że mamy do czynienia z wrogiem o niskiej wartości bojowej i słabym morale.





A przecież Rosjanie nigdy nie byli tak słabi jak my byśmy chcieli ich widzieć, ale też tak mocni, jak chcieliby abyśmy ich wydzieli.

---

---

„Prośba” Jacek Kaczmarski

---

---

Mów mi to co dzień: oni górą,  
Jakbyś w twarz raz po raz mi pluł.  
Chrzest dadzą bezimiennym murom  
Seriami kul tłum tnąc na pół.  
Postawią miasta sierocińców,  
Nabierze mocy życia smak.  
Nim wyjrzy ludzka twarz zza sińców:  
Mów mi, ach mów, że będzie tak!

Przy podpalonych bibliotekach  
Lud sine ręce będzie grzał  
I odnotuje to bezpieka,  
Kto przy tym płakał, kto się śmiał.  
Dawnych znajomych nazwiskami  
Mignie rubryka – zawód: kat,  
A nas obwoła ktoś zdrajcami,  
Mów mi, ach mów, że będzie tak!

Nasi najbliżsi w łapach hycli.  
Cośmy robili – śledztwo trwa.  
W przedszkolach gwiazdka dla milicji,  
Wojsko na placach i we snach.  
Starcy mrą niepotrzebni światu,  
Co dotąd przecież krążył wspan.  
Zamiast „Jak się masz!” – „Dać go katu!”.  
Mów mi, ach mów, że będzie tak!

Bo kiedyś może się przydarzyć,  
Że z którymś z nich powtórzę błąd  
Szukając uczuć w jego twarzy,  
Zamiast go zabić z zimną krwią.  
Zamiast zacisnąć drut na szyi  
I krtań w ostatni skręcić krwiak.  
Chcę słyszeć jak przed śmiercią wyje –  
Mów mi, ach mów, że będzie tak!

*Niech zstąpi duch twój i odnowi oblicze ziemi... tej ziemi.*

Wielu historyków za początek rozpadu imperium sowieckiego uznało te właśnie słowa Jana Pawła II, wypowiedziane podczas jego pierwszej pielgrzymki do Polski. Politykę wschodnią Papieża Polaka szybko zdefiniowało odwiedzenie ukraińskiego arcybiskupa grekokatolickiego Josifa Slipyja, wysłanie votów pod obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, wciąż jeszcze tkwiącym w Związku Radzieckim, a także list do Czechów i Słowaków. Kontynuacją tej polityki będzie przesłanie do narodów Europy środkowo-wschodniej, wystosowane podczas pierwszego zjazdu NSZZ Solidarność.



Przełomem, który przesądził o upadku Związku Radzieckiego, była ścisła współpraca papieża z prezydentem USA, Ronaldem Reaganem, którego Jan Paweł II wsparł jeszcze podczas kampanii wyborczej. Są jeszcze trzy słowa Karola Wojtyły, które przyczyniły się do upadku komunistycznej Rosji.

Nie lękajcie się!

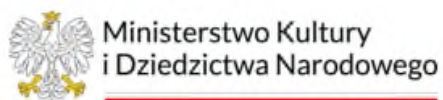
*Autor: Jacek „Wiejski” Górski*

---

Artykuł „Historia wojen polsko-rosyjskich” dostępny jest na licencji CC-BY.



# ŚPIEWNIK **NIEPODLEGŁOŚCI**



Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”.